

Ten Typ Mes, Będę na działce (gość Głośny)

Ref.

Za dom, za płot, za drzwi, za mur
Ten kłopot co trapi mnie znów
Wyrzucam, wykluczam
Mniejsza czy miał sens, dziś jestem na działce
Za dom, za płot, za drzwi, za mur
Ten kłopot co trapi mnie znów
Wyrzucam, wykluczam
A wy wpadajcie, bo dziś będę na działce

Do niedawna nie mogłem zrozumieć o co chodzi tym działkowcom
I nagle dostałem klucze i nowy adres zeszlą wiosną
Na co dzień potykam się o rzeczy, więc poczułem się jak
Król, król, król
Ludzie z ciasnych bloków i kamienic znają ten ból, ból, ból
Lubelskich piw full wokół, domek z małym łóżkiem
Pałę naftowe lampy, wodę ze studni piję duszkiem
Psik Offa w komara, łyk browca browara na hejnał
Te owady nasłali ci, których olałem w mailach?
Brak prądu trochę mnie alienuje w tej chwili
I trzaski z ogniska zastępują mi szum z winyla
Jestem kowbojem w środku miasta, panem rancza
Okopuję się na szańcach działki, gdy zgiełk wykańcza

Ref.

Za dom, za płot, za drzwi, za mur
Ten kłopot co trapi mnie znów
Wyrzucam, wykluczam
Mniejsza czy miał sens, dziś jestem na działce
Za dom, za płot, za drzwi, za mur
Ten kłopot co trapi mnie znów
Wyrzucam, wykluczam
A wy wpadajcie, bo dziś będę na działce

Działkowcy nuca.....
Działkowniczi na widok moich pomidorów nuca.....
Cisza, słyszysz? to ucha nadstaw
I to mówię ja! krwinka uzależniona od układu żylnego miasta
Insekty, niech nie wchodzi mi żaden w obiektyw
Lecz są tu u siebie, dokonuję~korekty,
Tłumacząc to se nie bez inwektyw
Chyba dożyję czasów, że system ludziom wszczepi chipy
Więc ukąszenie kleszcza - myślę - czym jest przy tym?
Jakkolwiek, przynieś se koc i zajdź na wieczerzę
Tu żaden gość nie kręci nosem na papierowe talerze
Idylla, tutaj się życie opłaca, opyla, trzy zyla
I na bro daję dyla, jak H2O się nie zbryła,
Mógłbym, jak pan Bogdan, nie wychodzić stąd pół roku
I ten rój pokus wokół przeganiać daleko za Mokotów
Ale to daczka, przeznaczona by raz na czas jakiś zbaczać
Z zakorkowanej drogi, nie po to by nową wyznaczać, Yogi
Rumcajs, Gumisie i brygada RR
Przed leśnymi O. Geez na dzielni chylę beret

[Głośny:]

Za dom, za płot, za drzwi, za mur
Wyrzucam kłopot
Za dom, za płot, za drzwi, za mur
Wyrzucam go (x2)